PARLAMENT EUROPEJSKI

JANUSZ WOJCIECHOWSKI
POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO
WICEPRZEWODNICZĄCY KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

Kraków, dnia 15 września 2006 roku

Pani Jadwiga Łopata
Pan Julian Rose
Międzynarodowa Koalicja
dla Ochrony Polskiej Wsi

Szanowni Państwo!
Organizatorzy i Uczestnicy Konferencji

Serdecznie dziękuję za zaproszenie mnie na dzisiejszą konferencję, poświęconą zagrożeniom, jakie wynikają z rozpowszechniania się w Europie roślin genetycznie modyfikowanych GMO.

Niestety z uwagi na niemożliwe do przełożenia moje obowiązki w Parlamencie Europejskim, nie mogę być w dniu dzisiejszym z Państwem, czego szczerze żałuję.

Sukcesem, choć niepełnym, zakończyła się zainicjowana w Parlamencie Europejskim przeze mnie oraz trzech innych posłów z Belgii, Holandii i Wielkiej Brytanii akcja zbierania podpisów pod deklaracją sprzeciwu wobec GMO (upraw roślin genetycznie modyfikowanych). Idea deklaracji inspirowana była licznymi działaniami europejskich organizacji ekologicznych, a także stanowiskiem znacznej części regionów Europy, które wyraziły wolę bycia strefami wolnymi od GMO.

Deklaracja uzyskała poparcie 207 posłów. W konfrontacji z silnym lobbingiem koncernów biotechnologicznych produkujących GMO jest to wynik bardzo dobry. Jest on wyrazem tego, że w Parlamencie Europejskim mamy poparcie dla tego typu działań wśród Posłów, którym bliska jest idea sprzeciwu wobec GMO. Mam nadzieję, że dzięki takim działaniom liczba ta będzie stale rosła. W tym miejscu chciałbym bardzo podziękować licznym organizacjom, które czynnie wzięły udział w akcji zbierania podpisów, a w szczególności Międzynarodowej Koalicji na Rzecz Ochrony Polskiej Wsi, a osobiście Pani Jadwidze Łopacie i Panu Julianowi Rose.

Uprawy genetycznie modyfikowane rozprzestrzeniają się szybko w świecie. W Europie upraw transgenicznych jest niewiele, w Polsce prawie wcale. Światowe koncerny biotechnologiczne już się jednak szykują do inwazji na Europę uprawami GMO. Te uprawy są niebezpieczne i Europa powinna zakazać ich rozpowszechniania.

Po pierwsze ze względów zdrowotnych, niezbadane są bowiem negatywne konsekwencje GMO dla ludzkiego zdrowia, a jest co raz więcej badań wskazujących na ich szkodliwość. Dość powszechna w USA otyłość wskazuje, że żywność genetycznie modyfikowana nie idzie Amerykanom na zdrowie.

Po drugie przez wzgląd na środowisko, bo również konsekwencje środowiskowe nie są zbadane, a naukowcy ostrzegają, że skażenia genetyczne mogą uczynić w środowisku spustoszenie.

Po trzecie z przyczyn ekonomicznych – koncerny produkujące nasiona GMO uzależniają od siebie rolników przez patenty, poza tym kraje o przewadze rolnictwa rodzinnego, takie jak Polska, mogą zniszczyć swój pozytywny wizerunek czystego rolnictwa i zdrowych produktów, jeśli dopuszczą na swoje terytorium uprawy GMO.

Po czwarte z przyczyn społecznych – większość społeczeństwa nie chce GMO, a większość regionów w Unii Europejskiej, w tym wszystkie regiony w Polsce, zadeklarowały że chcą być strefami wolnymi od GMO.

W sprawie GMO Polska powinna się upierać i nie dopuszczać tych upraw na swoje terytorium, nawet ryzykując konflikt z Komisją Europejską. Jednocześnie rząd polski powinien czynić aktywne starania na forum Rady Europejskiej, zmierzające przynajmniej do wprowadzenia możliwości zakazania GMO na poziomie krajowym.

Razem stańmy w silnym froncie sprzeciwu wobec zagrożenia dla naszego środowiska i naszego zdrowia.

Z wyzami szacunku

/-/Janusz Wojciechowski

Biuro Poselskie
Al. Jerozolimskie 125/127 p.505, 02 – 017 Warszawa
tel.+ 48 22 628 49 29, fax +48 22 628 49 29
e-mail: janusz.wojciechowski-assistant2@europarl.europa.eu
www.januszwojciechowski.pl